



## krótko

### Dla rodzin

**RADOM.** Specjalistyczna Poradnia Rodzinna Domowe Ognisko działa dopiero od roku, a już udzielono w niej 475 bezpłatnych porad. Małżeństwa mogą korzystać tu z porad duszpasterza, psychologa, prawnika, pedagoga, doradcy życia rodzinnego i lekarza. W tym roku grono doradców powiększy się o mediatorów. Poradnia mieści się przy ul. Głównej 16. Czynna jest od poniedziałku do piątku od godz. 16.00 do 18.00 (tel. 048 383 66 52).

### Nocne czuwanie

**TURNO.** 6 lutego w kaplicy Miłosierdzia Bożego znajdującej się na terenie Ośrodka Edukacyjno-Charytatywnego „Emaus” odbędzie się nocne czuwanie, na które bp Zygmunt Zimowski zaprasza szczególnie kapłanów i wiernych z dekanatu radomskiego centralnego. Rozpocznie się ono Mszą św. o godz. 20.00. Jego uczestnicy będą się modlić o rychłe wyniesienie na ołtarze sług Bożych: Jana Pawła II, kard. Stefana Wyszyńskiego i bp. Piotra Gołębiowskiego.

### Nowe karetki

**RADOM.** Stacja Pogotowia Ratunkowego otrzymała, dzięki dotacji Urzędu Miejskiego, cztery nowe karetki. Jedną z nich to specjalistyczny ambulans neonatologiczny z inkubatorem. Pozostałe trzy karetki są przeznaczone do podstawowej opieki medycznej.

## KODA i KAMUZO w Pionkach

# Będą animatorami

Zamiast odpoczywać w domach czy szusować na stokach, przyjechali do Pionek. **Tu czekały na nich wykłady i zaliczenia.**

W Ośrodku Rekolekcyjnym Ruchu Światło-Życie „Betania” w Pionkach odbył się Kurs Oazowy dla Animatorów (KODA) i Kurs dla Animatorów Muzycznych (KAMUZO). Biorący w nich udział młodzi ludzie przyjechali z różnych stron naszej diecezji. – W tym roku mamy 68 osób na Kursie dla Animatorów i 5 osób na KAMUZO. Tę młodzież trzeba podziwiać. Połowę swoich ferii poświęcają na to, by przygoto-

wać się do bycia animatorami. Ich rówieśnicy śmigają na nartach, odpoczywają, a oni poświęcają ten czas, by służyć Kościołowi poprzez posługę animatora – mówi diecezjalny moderator Ruchu Światło-Życie ks. Grzegorz Lipiec.

Uczestnicy tych dwóch kursów mieli nieco odmienne zajęcia. Przyszli animatorzy zgłębiali zagadnienia dotyczące formacji Ruchu Światło-Życie, Biblii, liturgiki. A ponieważ w przyszłości będą prowadzić grupy oazowe w swoich parafiach, nie zabrakło zajęć z psychologii i pedagogiki.

Kurs dla Animatorów Muzycznych poprowadził ks. Wiktor Głuszek, wikariusz parafii w Groszowicach. – By zostać animatorem muzycznym, trzeba przede wszystkim mieć zdolności muzyczne. Talent otrzymujemy od Pana Boga, ale

musimy go rozwijać. Na KAMUZO uczymy zasad liturgicznego doboru śpiewania – mówi. Na nauce się nie skończyło. Materiał trzeba było zaliczyć. Jedną z uczestniczek Kursu dla Animatorów Muzycznych była Marysia Wróbel z radomskiej parafii pw. bł. Anuarity. – Od ośmiu lat należę do Ruchu. Jako mała dziewczynka jeździłam z rodzicami na oazę. W parafii należę też do scholi. Dużo już wiem, ale dużo nowych rzeczy też się dowiaduję. Przede wszystkim nowością jest dla mnie granie z nut.

Uczestnicy obydwu kursów wspólnie brali udział w codziennej Eucharystii. Każdego dnia odbywały się też pogodne wieczory. – One też miały charakter szkoleniowy. Starsze animatorki, dziś już studentki, podpowiadały, w jaki sposób można poprowadzić taki wieczór, by wszyscy dobrze się bawili – informuje ks. moderator.

Marta Deka



Wspólne śpiewanie daje dużo radości. Uczestniczki KAMUZO szlifowały swe umiejętności pod czujnym okiem ks. Wiktora Głuszka i animatorek

## Zwycięzcy

**KONKURS.** W drodze losowania wyłoniliśmy zwycięzców synodalnego konkursu, jaki rozpisaliśmy w noworocznym numerze naszego tygodnika. Są nimi: Magdalena Murawska z Pionek, Malwina Chydziańska z Kolonii Lesiów, Aleksandra Ładak z Walentynowa, Mariusz Makuch z Garbatki-Letniska oraz Agnieszka Paciurek z Piątkowa. Nagrody



prześlemy pocztą. Zwycięzcom i wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy. Już dziś zapraszamy do udziału w konkursie wielkanocnym. Będzie on dotyczył pięciu błogosławionych męczenników okresu II wojny światowej z naszej diecezji. W czerwcu przypadnie dziesiąta rocznica ich beatyfikacji.

Redakcja

## Jasełka przedszkolaków

**OPOCZNO.** W kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego dzieci z Przedszkola nr 8 przedstawiły jasełka. Spektakl mówił o szukaniu miejsca w ludzkich sercach dla nowo narodzonego Zbawiciela. Dzieci grające osoby Maryi, Józefa i pasterzy razem

z chórem aniołów zaśpiewały kolędy, a królowie ukazali, że dary Jezusowi – poprzez modlitwę i dobre uczynki – może złożyć każdy z nas. Na zakończenie, po gromkich brawach, dyrektor Małgorzata Buczyńska podziękowała dzieciom za występ. **xkd**



Występ przedszkolaków bardzo podobał się publiczności

## Coroczne spotkanie

**KRZCZONÓW.** Po raz kolejny mieszkańcy Krzczonowa spotkali się w siedzibie OSP. Inicjatorem spotkania, na które przybyli również goście z gminy Drzewica, był miejscowy radny Mieczysław Więckowski. Wszyscy obejrzeli przygotowane przez dzieci jasełka, uczestniczyli we Mszy św. w intencji mieszkańców Krzczonowa, którą odprawił ks. prał. Stanisław Madej i podczas której homilię wygłosił proboszcz ks. kan. Adam Płuciennik. Po Eucharystii składano sobie życzenia, dzieląc się opłatkiem. Nie zapomniano



Uczniowie wystąpili w strojach, które sami przygotowali

też o Dniu Babci i Dziadka. Dla seniorów został przygotowany specjalny program słowno-

## Kuźnia

**RADOM.** Tematem pierwszej w tym roku Kuźni była mowa św. Pawła na Areopagu. Gościem spotkania był ks. dr Maciej Korczyński (na zdjęciu), ojciec duchowy Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu, który zachęcał słuchaczy do odwagi w odkrywaniu nowych rzeczy. Następnie młodzież oazowa z radomskiej parafii św. Brata Alberta przedstawiła jasełka przygotowane pod kierunkiem ks. Tomasza Waśkiewicza. Spotkanie urozmaicały pieśni



wykonane przez młodzież ze scholi, które poprowadził dk. Bartłomiej Wink

em

## Kultywują tradycję



Młodzi aktorzy przypomnieli dawne zwyczaje i obrzędy

**PAWŁÓW.** W Gminnym Ośrodku Kultury z koncertem kolęd wystąpiła schola z parafii pw. św. Jana Chrzciciela. Przeplatany był on komentarzami nawiązującymi do obyczajów bożonarodzeniowych. Podczas tego spotkania dzieci z SP

w Grabkowie wystawiły jasełka. Grupa ta zajęła I miejsce na tegorocznym Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Kolędniczych w Mąchocicach-Scholasterii. W jasełkach został przedstawiony obyczaj nazywany „dziadami” albo „chodzeniem z gwiazdą lub kobyłką”, który obecnie już zaniknął. Jego głównym przesłaniem było składanie życzeń świątecznych i noworocznych. W zamian za to kolędniczy otrzymywali poczęstunek. Spektakl wyreżyserowała i scenariusz napisała Alicja Imiołek. **ts**





Co zrobić, by w Radomiu otworzyć okno życia? O tym rozmawiają (od lewej): o. Zdzisław Świniarski, bp Grzegorz Balcerek, ks. Zbigniew Sobolewski i ks. Radosław Walerowicz

## Spotkanie diecezjalnych dyrektorów Caritas

# Okna życia

Przez dwa dni debatowali o tym, co ma stanowić **najważniejsze pola działalności** w bieżącym roku.

Nie pierwszy raz dyrektorzy diecezjalnych oddziałów Caritas z całej Polski spotkali się w ośrodku „Emaus”. Nad całością obrad czuwał bp Grzegorz Balcerek, przewodniczący Komisji Charytatywnej Konferencji Episkopatu Polski. – W Białymstoku udało się nam wypracować nowy statut Caritas – mówi bp Balcerek. – Teraz wytyczamy główne pola zadań na najbliższy rok. Wśród nich są: ogólnopolski festyn na

dzień dziecka, kolonie letnie dla ponad 100 tys. dzieci, pielgrzymka pracowników i wolontariuszy Caritas do Łagiewnik. Już w najbliższym czasie odbędą się obchody Światowego Dnia Chorego, potem wielkopostna jałmużna, a w październiku 65. Tydzień Miłosierdzia.

Dyrektorzy czują się w Turnie bardzo dobrze. – Przyjedziemy tutaj na wielkopostne rekolekcje – zapewnia o. Zdzisław Świniarski, wicedyrektor Caritas Polskiej. – Jest czas na obrady, chwile wspólnej modlitwy i okazja do spacerów. Wszystkiemu sprzyja tutejszy spokój i cisza. Wielkie znaczenie ma też troska pracowników ośrodka, gotowych w każdej chwili przyjść z pomocą.

Już pierwszego dnia obrad pojawiła się dyskusja o oknach życia,

gdzie matki mogą zostawiać niemowlęta. Inspiracją do dyskusji był wykład ks. Bogdana Korduli o oknie życia w Krakowie. Prelegent mówił nie tylko o kwestiach organizacyjnych, wskazał także istotne aspekty prawne takiego przedsięwzięcia.

– Życie to najważniejszy dar. Sprawa priorytetowa – mówi ks. Radosław Walerowicz, dyrektor radomskiej Caritas. – Rozważamy sprawę otwarcia okna życia Radomiu. Oby nie było potrzebne, ale stajemy wobec takich, a nie innych realiów. Nasze okno chcielibyśmy zlokalizować w centrum miasta. Chodzi o to, by był do niego łatwy, ale też dyskretny dostęp. Ważne jest także to, by ktoś stale był w jego pobliżu i zareagował na sygnał.

Paweł Tarski

komentarz



**Ks. ZBIGNIEW SOBOLEWSKI**

sekretarz Caritas Polska

## Słabi i bezbronni

Sprawa okien życia wiąże się z tematem roku duszpasterskiego: „Otoczyć troską życie”. Jest tych okien w Polsce kilka. Dzięki temu w Krakowie już uratowano dziesięcioro dzieci. Niedawno kolejne okno zostało otwarte w Częstochowie. Rozmawiamy o następnych, także w Radomiu. Troska o życie to chęć niesienia pomocy każdemu, kto jej potrzebuje – szczególnie osobom najsłabszym, a często wręcz bezbronnym. Cieszy nas owocna współpraca z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dzięki niej zrealizowaliśmy ścieżki rozwoju, gdzie kilka tysięcy osób znalazło pracę. Co więcej, wiele z nich zaangażowało się w wolontariat, niesie pomoc i wsparcie innym. To zaangażowanie obejmuje również małe miejscowości. Jest to bardzo ważne, bo w tych środowiskach wciąż trudniej dotrzeć do osób niepełnosprawnych. Gdy uda się nawiązać kontakt, wielu z tych ludzi wychodzi ze swojego społecznego niebytu. Odnajdują sens życia i odkrywają w sobie możliwości, o których nie mieli pojęcia albo w które zwątpili.

■ R E K L A M A ■

miętego  
dnia!

Plus  
radio

tel. 048 360 83 37  
www.radioplus.com.pl

90.7 · 94 fm

W styczniu wspólnota parafialna z kościoła pw. Krzyża Świętego w Lubieni **przeżywała swój srebrny jubileusz.**

W ramach przygotowania do tej uroczystości parafianie uczestniczyli w biblijnych rekolekcjach, które poprowadził w Roku św. Pawła ks. kan. Jacek Kucharski, diecezjalny moderator Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II.

W Lubieni duszpasterstwo organizowano od 1980 roku. Kaplicę tymczasową w domu mieszkalnym zorganizował ks. Zbigniew Kowalczyk, ówczesny wikariusz w Krynkach. 1 stycznia 1984 roku bp Edward Materski erygował w Lubieni parafię z wydzielonego terenu parafii Krynki. W tym samym roku proboszczem parafii został i funkcję tę sprawuje do chwili obecnej ks. kan. Krzysztof Orzeł. Do parafii należą miejscowości: Działki, Henryk, Klepacje, Komorniki, Lubienia, Młynek i Przymiarki. Kościół zbudowano na ziemi podarowanej przez Franciszkę i Józefa Jańców. Prace

## Jubileuszowe uroczystości w parafii Lubienia

# Na podarowanej ziemi



Proboszcz parafii w Lubieni ks. kan. Krzysztof Orzeł (przy mikrofonie) podziękował wszystkim uczestnikom jubileuszowych uroczystości

budowlane trwały trzy lata, zakończyły się w 1986 roku. Poświęcenia świątyni dokonał 9 września 1986 roku bp Materski.

Podczas jubileuszowych uroczystości Mszy św. przewodniczył bp. Zygmunt Zimowski. Ordynariusz poświęcił nową kaplicę maryjną oraz zakrystię, które obok wielu nowych sprzętów liturgicznych zostały przygotowane z myślą

o jubileuszu parafii. Następnie podziękował całej wspólnotce parafialnej, że podczas „trudnego czasu stanu wojennego podjęła wysiłek budowy kościoła i postawiła na krzyż Zbawiciela, aby tu, w tej świątyni, pod nim rodziła się wiara i nadzieja”. – Dziękuję Ci, księżo kanoniku Krzysztofie, za te 27 lat twojej ofiarnej kapłańskiej pracy tutaj w Lubieni, gdzie

pozostawiłeś najpiękniejsze lata swojego kapłaństwa oraz tak cenne zdrowie – mówił biskup.

W czasie Mszy św., na którą licznie przybyli kapłani dekanatu Starachowice-Południe z dziekanem ks. kan. Andrzejem Rdzankiem oraz zaproszeni goście, 30-osobowa grupa młodzieży przyjęła z rąk bp. Zygmunta sakrament bierzmowania. **kmg**

## Zjazd organistów diecezji radomskiej

# Grają i śpiewają Panu

Dyskutowano na temat współczesnej tradycji śpiewania kolęd i obecnie obowiązujących przepisów liturgiczno-muzycznych.

W Ośrodku Edukacyjno-Charytatywnym „Emaus” w Turnie koło Białobrzegów miał miejsce XIX Diecezjalny Zjazd Organistów. Spotkanie rozpoczął ks. prał. Wojciech Szary, wygłaszając referat pt. „Śpiew kolęd”. Prelegent przybliżył słuchaczom znaczenie słowa „calendae” używanego na oznaczenie pierwszego dnia miesiąca, a następnie na określenie pieśni „winszującej i religijnej” związanej ze świętami Bożego Narodzenia. W Polsce kolędy nosiły nazwę „pieśni godowych”. Śpiewano je na początku nowego roku, gdy kapłani odwiedzali swoich parafian podczas tak zwanej kolędy.

Referat zakończyła dyskusja na temat współczesnej tradycji śpiewania kolęd i obecnie obowiązujących przepisów liturgiczno-muzycznych. W samo południe bp Zygmunt Zimowski przewodniczył Eucharystii. W homilii nawiązał do hasła II Synodu Diecezji Radomskiej „Czynić diecezję domem i szkołą komunii”. Organiści poprzez swą służbę dla wspólnoty parafialnej są odpowiedzialni za życie Kościoła powszechnego, a zwłaszcza lokalnego, stanowiącego przez wspólnotę parafialną. Biskup przypomniał też o obowiązku troski i szczególnego pielegnowania tradycji i zwyczajów bożonarodzeniowych, wspólnego śpiewania kolęd czy organizowania spotkań opłatkowych różnych środowisk.

W zjeździe uczestniczyło 43 organistów oraz uczniowie



Pamiątkowa fotografia z biskupem ordynariuszem w kaplicy ośrodka „Emaus”

Diecezjalnego Studium Organistowskiego. Tradycyjnie organiści z terenu naszej diecezji spotykają się dwa razy w ciągu roku – w styczniu i pod koniec czerwca. Wszyscy są wdzięczni

dyrektorowi ośrodka „Emaus” ks. kan. Radosławowi Walerowiczowi za możliwość spotkań w tym pięknym miejscu.

**Ks. Dariusz Rot**



Spotkanie opłatkowo-noworoczne nauczycieli

# Jedno miasto, dwie diecezje



Ks. Marek Okoń

Pamiętką spotkania będzie wspólna fotografia z abp. Władysławem Ziółkiem i bp. Zygmuntem Zimowskim

**Bóg rodzi się w naszych sercach** – to najważniejsze przesłanie tego spotkania.

Zawsze, ilekroć milkniesz, by innych wysłuchać. Zawsze, kiedy dajesz odrobinę nadziei załamany. Zawsze, ilekroć pozwolisz, by Bóg pokochał innych przez Ciebie. Zawsze wtedy jest Boże Narodzenie. Te słowa wprowadziły w atmosferę zadumy i refleksji nad znaczeniem dnia i wieczoru wigilijnego uczestników spotkania opłatkowo-noworoczego, zorganizowanego dla nauczycieli w Tomaszowie Mazowieckim. Odbyło się ono w połowie stycznia w hali Zespołu Szkół nr 8 na terenie parafii pw. św. Marcina.

Dwie parafie w Tomaszowie Mazowieckim należą do naszej diecezji. Pozostałe stanowią część archidiecezji łódzkiej. Stąd w spotkaniu uczestniczyli abp Władysław Ziółek oraz bp Zygmunt Zimowski. Towarzyszyli im księża duszpasterze nauczycieli, jak również kapłani z tomaszowskich parafii. Licznie przybyli nauczyciele i inni pracownicy oświaty, a także przedstawiciele władz miejskich, powiatowych i wojewódzkich.

Część artystyczna pozwoliła wszystkim przeżyć chwile wzruszeń nie tylko przy „Kołodzie dla nieobecnych” czy przywołanych słowach papieża Jana Pawła II „Wypłynął na głębię”. Poruszał obraz wiejskiego domu, pięknie nakrytego stołu i zgromadzonych przy nim ludzi. Młodzież podkreśliła znaczenie miłości, bliskości i jedności w życiu każdego, mimo że świat, w którym żyjemy, nieco o tych wartościach zapomniał.

Budujące były słowa abp. Ziółka skierowane do nauczycieli – wychowawców, którzy spełniają niezwykłą rolę w życiu młodych ludzi, potrzebujących odpowiednich wzorców, wsparcia i motywacji do działania – młodzież może je znaleźć właśnie w szkołach, dzięki poświęceniu pedagogów. Nie zbrakło podziękowań i życzeń składanych w czasie dzielenia się opłatkiem. Zwyczaj ten przypomina, że powinniśmy być gotowi do poświęceń, do oddania potrzebującym ostatniego kawałka chleba.

Zebrani okazali sobie wiele życzliwości i serdeczności, a to przecież ważne nie tylko w czasie świąt, ale przede wszystkim na co dzień. To właśnie wtedy mamy być „bardziej sobą”.

Ks. Marek Okoń

Zapraszamy

## Świątowy Dzień Życia Konsekrowanego

**2 lutego** o 11.00 w katedrze pw. Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu bp Stefan Siczek będzie celebrował Mszę św., podczas której pracujące w naszej diecezji osoby życia konsekrowanego odnowią śluby zakonne.

W tym dniu przed kościołami odbędzie się zbiórka pieniężna na potrzeby zakonów klauzurowych.

## Gromniczna w skansenie

**2 lutego**, w święto Matki Bożej Gromnicznej, Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza na uroczystości, jakie przygotowało na ten dzień.

Program:

- 17.00 – Msza św. pod przewodnictwem ks. Dariusza Skroka w kaplicy dworskiej z Rdzuchowa (w kazaniu i komentarzach zostanie przybliżona symbolika święta Matki Bożej Gromnicznej),
- procesja z zapalonymi gromnicami,
- błogosławieństwo domu gromnicą,
- rozpalenie ognia (chałupa z Alojzowa; poprowadzi zespół folklorystyczny Gotardowie ze Zwolenia),
- czytanie wierszy, tekstów pieśni i przysłów związanych ze świętem oraz kołędowanie (dwór z Brzeziec).

## Potrzebny organista

Diecezjalna Komisja ds. Muzyki i Śpiewu Kościelnego Diecezji Radomskiej ogłasza otwarty konkurs na organistę w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Opocznie. Stosowne dokumenty – podanie, życiorys, świadectwo chrztu św. (sakramentu małżeństwa), świadectwa i dyplomy muzyczne, opinie księdza proboszcza, świadectwo zdrowia, wszelkie pisemne pochwały i listy polecające – należy składać do 28 marca pod adresem: Diecezjalna Komisja ds. Muzyki i Śpiewu Kościelnego Diecezji Radomskiej, ul. Kościelna 3, 26-613 Radom, lub w kancelarii opoczyńskiej parafii. Konkurs odbędzie się 28 marca w siedzibie Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Radomiu przy ul. Kościelnej 3. O jego szczegółach oraz zasadach więcej informacji można uzyskać pod nr. tel. 048 365 62 28.

## Mistrzostwa szachowe

**7 lutego** w parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Starachowicach odbędą się Szachowe Mistrzostwa Ministrantów Diecezji Radomskiej. Początek turnieju o 9.00. Patronat nad mistrzostwami objął bp Zygmunt Zimowski.

# Styczniowa wolno

**OPOCZNO.** W tym mieście, podobnie jak w wielu miejscowościach naszego regionu, styczeń to **czas kolejnych rocznic wyzwolenia spod hitlerowskiej okupacji.**

tekst i zdjęcia

**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

zniemirski@goscniedzielny.pl

**P** przed domem kultury ustawiono zasieki z drutu kolczastego. Wejścia bronią sowieccy żołnierze; karabiny, nieodłączny spirit i butne pokrzykiwania. – *Kuda idiosz?* – Pytają wchodzących. Przejść można dopiero po otrzymaniu specjalnej propuski.

## Wspomnienie

W dniu wyzwolenia 18 stycznia 1945 r. w kierunku swego domu szedł młody człowiek. Było to w Dąbrowie nad Czarną. Ubrany był w cywilną marynarkę, wojskowe zielone spodnie i buty z cholewami. Nagle od strony cmentarza wyjechała kolumna czołgów. Rozpoznał je – sowieckie, przyjazne. Zamachał do nich ręką. Jeden z czołgów zatrzymał się. Wyskoczył z niego sowiecki żołnierz, wołając z pistoletem w dłoni: *Ruki w wierzch!* Chłopak uniósł rękę, a

czołgista zaczął go rewidować. Za pasem znalazł pistolet. Wtedy kazał mu odwrócić się i iść naprzód. Gdy chłopak zrobił kilka kroków, czołgista oddał parę strzałów. Po chwili z czołgu wybiegł drugi mężczyzna. Zabitemu zabrał zegarek, buty i spodnie. Po chwili czołgi ruszyły. Pojechały oswobadzać kolejne połacie Polski. Zaczynał się czas po wyzwoleniu. Ale czy wolności? Dopiero kilkanaście lat temu na grobie zabitego pojawił się napis: „Stanisław Arkuszyński, żołnierz Armii Krajowej. Żył lat 20. Zginął od kuli sowieckiej 18 stycznia 1945 r.”. Poprzedni napis informował: „Stanisław Arkuszyński, lat 20. Zmarł 18 stycznia 1945 r.”.

W tym wspomnieniu mieści się istota problemu konferencji: „Wyzwolenie..., ale czy wolność?”.



**Czesław Kucharski został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi**



**Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Bartłomiej Firkowski**

Zabity w pierwszym dniu wolności Staszek był rodzonym bratem gen. Aleksandra Arkuszyńskiego. „Dramat historii ojczyzny wywarł przemożny wpływ na koleje życia wszystkich Polaków, przede wszystkim zaś tych zaangażowanych zarówno w pierwszą antyniemiecką, jak tę drugą antykomunistyczną konspirację – napisał w liście do uczestników opoczyńskiej konferencji prezydent Lech Kaczyński. – Jednym z nich jest pan Aleksander Arkuszyński »Maj»,

żołnierz Września, AK-owiec, dowódca oddziału »Zryw«, więzień UB. Poczytuję sobie za zaszczyt, że mogłem przyznać panu Aleksandrowi Arkuszyńskiemu awans generalski oraz nadać mu Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski”.

W trakcie konferencji miała miejsce rozmowa telefoniczna z gen. Arkuszyńskim, któremu stan zdrowia nie pozwolił na przybycie. – Jestem dumny z wami w Opocznie i pozdrawiam wszystkich. Jesteśmy

**Wejście na konferencję kontrolował oddział krasnoarmiejców**





# ŚĆ



silni, mimo przeciwności, bo z Polską jest Bóg – mówił pan Aleksander.

## Wywleczeni z sali obrad

Zanim rozpoczęły się wykłady, wręczono Krzyże Zasługi. Otrzymali je Bartłomiej Firkowski i Czesław Kucharski. – To odznaczenie odbieram w imieniu całej mojej rodziny i wszystkich, którzy ponieśli jakiegokolwiek konsekwencje za obronę najwyższych wartości w okresie okupacji hitlerowskiej i sowieckiej. A te wartości mieszczą się w trzech słowach: Bóg, Honor, Ojczyzna – mówił po otrzymaniu Srebrnego Krzyża Zasługi pan Bartłomiej. Złoty Krzyż Zasługi zawieszono do domu pana Czesława, gdyż choroba uniemożliwiła mu udział w uroczystości. Prezydentką motywację odznaczenia Czesława Kucharczyka odczytał Andrzej Konecki: „Będąc kilkunastoletnim chłopcem, został zaprzysiężony jako żołnierz AK. Po wojnie jako uczeń gimnazjum należał do organizacji »Biały Orzeł«. Aresztowany jako członek tej organizacji za działalność antykomunistyczną został skazany na więzienie. Karę odbył w kopalni na Śląsku. Po studiach na KUL był szykanowany i nie mógł znaleźć pracy w powiecie opoczyńskim. Jest symbolem patriotyzmu i poświęcenia dla Ojczyzny”.

W czasie sesji wygłoszono trzy wykłady. Prof. Albin Głowacki z Uniwersytetu Łódzkiego dokonał próby bilansu sowieckiej obecności w powojennej Polsce. Krzysztof Nawrocki, historyk, a zarazem przewodniczący Rady Powiatu Opoczno, przybliżył zmagania i codzienność doby stalinowskiej na ziemi opoczyńskiej. Dr Arkadiusz Adamczyk, pracownik Uniwersytetu J. Kochanowskiego z Kielc, mówił o sowieckim wyzwoleniu widzianym oczyma rządu londyńskiego i środowisk emigracji. W trakcie tego wykładu zdarzył się niespodziewany incydent. Z nagła na scenę weszli krasnoarmiejcy. Brutalnie zepchnęli wykładowcę, a potem odczytali listę aresztowanych. Na widowni działała druga grupa „wyzwoliciele”. Gdy wyczytany wstawał, wiązano mu ręce i wyprowadzano z sali. Na koniec wykładowca odzyskał mikrofon. – Państwo dziś uśmiechają się. Jeszcze 20 lat temu w takiej sytuacji nie byłoby nam do śmiechu – mówił prelegent. Po chwili za drzwiami rozległy się strzały. – To smutny, ale też bardzo częsty epilog takich aresztowań – skomentował wykładowca.

## Objęcia czy kleszcze?

Po zakończeniu sesji wykładowej uczestnicy zostali zaproszeni do obejrzenia wystawy

przygotowanej przez IPN. Dobra setka fotografii, szereg eksponatów w gablotach i wiele mówiący tytuł „W objęciach Wielkiego Brata. Sowietci w Polsce 1939–1993”. Wśród zwiedzających przechadzają się sowieccy żołnierze: po raz kolejny grupa rekonstrukcyjna z Paradyża pomagała obecnym znaleźć się

w tamtych czasach. Przyjechali z wikariuszem ks. Grzegorzem Wrzochalem.

– Przygotowując ekspozycję, przeprowadziliśmy szeroką kwerendę – mówi Elżbieta Kowalczyk, pracownik IPN, współorganizatorka wystawy. Dotarliśmy do zdjęć unikatowych, które znaleźliśmy w archiwach, i w zbiorach prywatnych. Preludium wystawy tworzą plansze odnoszące się do 17 września 1939 r., do zbrodni katyńskiej oraz do wojny z 1920 r. Wystawa pokazuje zakres, skalę i metody uzależnienia. Można tu zobaczyć obecność sowieckich służb wywiadowczych, uzależnienie gospodarcze, grabieże, a także budowanie nowej mentalności socjalistycznego społeczeństwa i jego kultury. Sowietka obecność dążyła do kompletnej likwidacji jakiegokolwiek odrębności i budowania pełnej unifikacji.

W wystawowej sali ścisk. Gwar komentarzy. Pytam młodzież o to, co wynosi z tej konferencji. – Bardzo ciekawe spotkanie z nieodległą przeszłością. Wiele dowiedzieliśmy się. To taka żywa i frapująca lekcja historii, i to historii, która działa się w miejscu, gdzie żyjemy – dzielą się spostrzeżeniami. Zagaduję też krasnoarmiejca: *Kuda idios?* – Idę zdjąć ten strój. Na dziś wystarczy – odpowiada. ■

## Temat zrodził dyskusję



**ROBERT TELUS, POSEŁ, ORGANIZATOR SESJI**

– Pomysł konferencji naukowej zrodził się, gdy byłem w Warszawie na otwarciu wystawy IPN zatytułowanej „W objęciach Wielkiego Brata”. W gronie współpracowników postanowiliśmy, że sprowadzimy ją do Opoczna. Szukaliśmy też pomysłu, jak ją połączyć

z naszym terenem. Sam temat konferencji powstał w pewnym połączeniu z datą otwarcia wystawy. Najpierw myśleliśmy o 13 grudnia, rocznicy stanu wojennego, ale okazało się to niemożliwe. Kolejnym terminem możliwym do zrealizowania była styczniowa rocznica wyzwolenia Opoczna i regionu spod hitlerowskiej okupacji. Ta data okazała się chyba najlepszą z możliwych, bo złączyła się z pytaniem o to, czy to wyzwolenie przyniosło wolność? I wystawa, i sesja zrodziły w naszym środowisku dyskusję. Myślę, że była nam bardzo potrzebna. Cieszę się, że w sesji wzięło udział kilkadziesiąt osób, przede wszystkim ludzi młodych, uczniów okolicznych szkół. Jak napisał nam w liście na konferencję prezydent Lech Kaczyński, aby wspomnienia bohaterów czynów Polaków, którzy walczyli o naszą wolność z hitlerowskim i sowieckim okupantem, oraz rocznicowe uroczystości wyzwolenia Opoczna przyczyniły się do upowszechnienia wiedzy o polskiej historii najnowszej oraz do umocnienia słusznego poczucia narodowej dumy, a także patriotycznego i obywatelskiego ducha.

PANORAMA PARAFII pw. bł. Władysława w Gielniowie

# Modlą się o kanonizację



DANIEL NATORSKI

**Odpust w kaplicy na Rożku gromadzi tysiące wiernych**

Szóstego dnia każdego miesiąca sprawowane jest nabożeństwo. Wierni kierują prośby za wstawieniem błogosławionego i proszą o jego kanonizację.

**B**łogosławiony Władysław urodził się w Gielniowie przed 1450 r. Jest patronem Warszawy. Tam głosił słynne kazania. W jego małej ojczyźnie stoi figura, która z okazji 500-lecia śmierci stanęła na miejscu jego domu. Statuę ufundował rodak, ks. inf. Józef Wójcik.

## Tysiące na Rożku

Od lat u początku lipca kaplica na Rożku gromadzi tłumy. Odbywa się tu odpust ku czci Matki Bożej. W tamtejszym kościele filialnym, który powstał w XIX w. staraniem ks. Józefa Gilewskiego, czczona jest łaskami słynąca drewniana figura Matki

Bożej. Drewniana Pieta pochodzi z XVII w. W ostatnich latach otoczenie świątyni filialnej zostało odrestaurowane i zbudowano polowy ołtarz.

Sama parafia w Gielniowie sięga XV w. Wtedy to postawiono tu kościół, który ufundował Mściwoj Mszczuj, syn bohatera spod Grunwaldu, także Mściwoja. Ta świątynia spłonęła u początku XIX w. W jej miejscu w latach 1861–1866 postawiono obecną murowaną świątynię.

## Siła tradycji

Gielniowscy parafianie to ludzie głęboko wierzący, którzy swą wiarę łączą z patriotyzmem. Okoliczne wioski są świadkami męczeństwa, jakiego

doświadczyli w okresie ostatniej wojny i w latach stalinizmu. Nie dali się złamać i do dziś kultuwają bolesne, ale zarazem bohaterские rocznice.

Z wiary przodków dzisiejsi parafianie czerpią inspirację i ducha wiary. Ks. kan. Kazimierz Okrutny, proboszcz parafii, jest dumny z niedzielnej frekwencji, liczby udzielanych Komunii św. i uczestnictwa w takich nabożeństwach jak Drogi Krzyżowe, majówki czy adwentowe Roraty. Troską duszpasterza jest migracja. Młodzi, szukając pracy, wyjeżdżają za granicę, głównie do Anglii, Niemiec i Irlandii. Oby zdołali zachować wiarę swoich ojców.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

## Zapraszamy na Msze św.

W niedziele i święta – **8.00, 12.00, 16.00.**  
W kaplicach na Rożku i w Mechlinie – **10.00.**  
W dni powszednie – **6.30, 7.00.**



MARTA DEKA

## Zdaniem proboszcza



– W Gielniowie jestem proboszczem 15. rok. Udało się nam przeprowadzić

szereg prac remontowych, zarówno przy kościele parafialnym – łącznie z budową nowej plebanii – jak i przy kościołach filialnych. Za ten trud serdecznie dziękuję parafianom oraz mojemu wikariuszowi ks. Stanisławowi Obratańskiemu. Obecnie stajemy przed dziełem rozbudowy cmentarza parafialnego. Ufam, że i tutaj uda się nam doprowadzić do końca zaplanowane dzieło.

Jesteśmy wspólnotą, która posiada ogromny kapitał wielowiekowej tradycji. Chcemy na nim budować. Zdaję sobie sprawę, że współczesność rodzi nowe wyzwania – dlatego nasza parafia posiada na przykład stronę internetową. Jednakże doskonale rozumiem, że jutra nie da się budować w sposób pewny, bez odwołania do przeszłości. Tą zaś nasza ziemia jest bardzo bogata. Stąd ustawicznie wracamy do modlitwy o kanonizację naszego rodaka bł. Władysława, jak też kulturowej pamięć o bohaterach okresu II wojny światowej i doby stalinizmu.

**Ks. kan. Kazimierz Okrutny**

Święcenia kapłańskie – 4 czerwca 1967 r. Wikariaty – Sławno, Chobrzany, Kowala, Opatów, Kozienice, Kunów. W Żelazowicach budowa kościoła i tworzenie parafii. W Gielniowie od 1994.